

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w sprawie **R. B.**,
skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 28 lutego 2024 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt XI Ka 1277/22,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie
z dnia 29 czerwca 2022 r., sygn. akt IV K 371/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie wyrokiem z dnia 29 czerwca 2022 r., sygn. akt IV K 371/19, uznał R. B. za winnego ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. wyczerpujących dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., polegających na tym, że:

- w okresie od dnia 25 listopada 2011 r. do 25 kwietnia 2012 r., w L., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. B., doprowadził K. Z. i R. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 196.767 zł, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonych w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z zawartej w dniu 25 listopada 2011 r. umowy o budowę domu jednorodzinnego w miejscowości N., gm. G. przez R. B. prowadzącego działalność gospodarczą PHU „[...]” z siedzibą w W.;

- w okresie od dnia 1 marca 2013 r. do dnia 28 września 2012 r., w miejscowości P., gmina G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. B., doprowadził A. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 47.122 zł, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonej w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z zawartej w dniu 1 marca 2012 r. umowy o budowę domu jednorodzinnego w miejscowości P. przez R. B. prowadzącego działalność gospodarczą PHU „[...]” z siedzibą w W.,

za który to ciąg przestępstw – na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – wymierzono temu oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 30 złotych stawka. Ponadto Sąd pierwszej instancji, na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał P. B.– solidarnie z A. B.– do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych K. Z. i R. Z. w kwocie 79.171,56 zł.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który – podnosząc zarzuty mającej wpływ na treść wyroku obraży przepisów prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.; art. 12 i art. 91 § 1 k.k.; art. 33 § 2 k.k.), a także procesowego (art. 7 k.p.k.; art. 7 i art. 410 k.p.k.; art. 410 k.p.k.; art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k.; art. 7 i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k.), skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych – wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt XI Ka 1277/22, zmienił wyrok Sądu *a quo* jedynie co do wysokości zasądzonych od oskarżonego kosztów sądowych. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony przez obrońcę skazanego, który sformułował następujące zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na nienależytym rozpoznaniu zarzutów podniesionych w apelacji;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającego na arbitralnym i bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd pierwszej instancji, a przez to braku należytej kontroli odwoławczej zastosowania art. 7 k.p.k. w toku przeprowadzonego postępowania apelacyjnego, przy jednoczesnym wyłącznie ogólnikowym powoływaniu się na poprawność orzeczenia Sądu pierwszej instancji w granicach swobodnej oceny dowodów;
3. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegającego na oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, po uprzednim zobowiązaniu inwestorek do przedłożenia projektów budowlanych i pozwoleń na budowę, na okoliczność: zakresu, ilości i wartości prac wykonanych przez oskarżonego w ramach umów o roboty budowlane zawartych z K. Z. i A. K., jak również ilości, kosztów i wartości materiałów budowlanych nabytych przez oskarżonego dla potrzeb wykonania ww. umów i wykorzystanych w ramach zrealizowanych budów.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt XI Ka 1277/22, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w oczywistym stopniu, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przede wszystkim należy podkreślić, że podniesiony przez obrońcę skazanego zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. jest najzupełniej chybiony, albowiem treść uzasadnienia Sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości co do tego, że Sąd odwoławczy rozpoznawał wszystkie zarzuty podniesione w rozpoznawanej apelacji, odnosząc się w punktach do poszczególnych argumentów obrońcy oskarżonego. Argumentacja przedstawiona w kasacji sprowadza się do kwestionowania oceny dowodów i prezentowania własnej ich oceny oraz wyprowadzania własnych ustaleń faktycznych, które nie pozwalają na przypisanie skazanemu przestępstwa oszustwa. Stanowisko obrońcy skazanego ma zatem charakter polemiczny i skierowane jest w istocie przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, czemu – co oczywiste – nie służy kasacja. Z tego względu jedynie na marginesie wolno zauważyć, że obrońca skazanego pomija fundamentalne okoliczności sprawy – szczególnie trudną sytuację majątkową skazanego, która uniemożliwiała mu prowadzenie działalności gospodarczej w branży budowlanej, wprowadzanie w błąd inwestorek co do możliwości wywiązania się z umów, czy wykorzystywanie przekazywanych przez nie środków na cele prywatne i rzecz jasna sam charakter i skutki zawartych przez pokrzywdzone umów ze skazanym w wyniku czego doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzone, które nie podjęłyby się współpracy z R. B., gdyby wiedziały o jego sytuacji majątkowej, którą rzecz jasna przed nimi zataił. Całokształt tych elementów widział Sąd odwoławczy, aprobując ustalenia faktyczne Sądu *meriti*, o czym świadczy treść części motywacyjnej wyroku Sądu *ad quem*.

Jeśli chodzi o kwestię oddalenia wniosku dowodowego, to również i w tym zakresie rozważania Sądu odwoławczego, wskazującego na niezasadność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa w celu ustalenia i szczegółowego rozliczenia robót budowlanych (s. 9 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*), potwierdzają rzetelność przeprowadzonej kontroli instancyjnej. Sąd ten miał podstawy, by zaaprobować ustalenie Sądu pierwszej instancji, że skazany działał z

zamiarem oszustwa na szkodę obu inwestorek, o czym świadczy wprowadzanie ich w błąd co do wywiązywania się z zawartych z nimi umów w sytuacji, gdy skazany nie tylko nie miał takiego zamiaru, ale również możliwości i środków. Ustalono ponad wszelką wątpliwość że R. B. jedynie pozorował działania na budowie, m.in. wykorzystując do tego swojego ojca, którego zresztą również wprowadzał w błąd, informując go o tym, że nie posiada pieniędzy, gdyż inwestor miał nie płacić, a w rzeczywistości pozyskane środki wykorzystywał na cele prywatne. Z tego względu kwestia szczegółowego zakresu i rozliczenia robót pozostaje bez znaczenia dla sprawy. Zresztą, gdyby skazanemu – mimo obiektywnych przeszkód – przyświecały szlachetne intencje przy zawieraniu i realizacji umów z pokrzywdzonymi, to już po odstąpieniu przez nie od umów winien był się z nimi rozliczyć, co rzecz jasna nie nastąpiło, więc *modus operandi* popełnionych oszustw i dopełniając obraz postawy skazanego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając skazanego.

[PGW]

[ms]